

Sygn. akt I ACa 1103/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Piotr Wójtowicz
Sędziowie :	SA Joanna Kurpierz SA Lucyna Świdarska-Pilis (spr.)
Protokolant :	Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 27 lutego 2014 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa K. K.

przeciwko Skarbowi Państwa-Dyrektorowi Aresztu Śledczego w (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 23 sierpnia 2013 r., sygn. akt I C 139/12,

- 1) oddala apelację;
- 2) zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa-Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;
- 3) przyznaje od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Katowicach) na rzecz adwokata J. Z. 147,60 (sto czterdzieści siedem i 60/100) złotych w tym 27,60 (dwadzieścia siedem i 60/100) złotych podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

IACa 1103/13

UZASADNIENIE

Powód K. K. domagał się zasądzenia od pozwanego Dyrektora Aresztu Śledczego w (...) kwoty 89 000 zł z odsetkami od daty wyroku oraz zasądzenia na jego rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu żądania podał, że przebywał w Areszcie Śledczym w (...) w okresie od 20 lutego 2009 roku do 29 października 2009 r. W związku z warunkami, w jakich tam przebywał pozwany dopuścił się naruszenia jego dóbr osobistych.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenie na rzecz pozwanego Skarbu Państwa kosztów postępowania.

W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany podnosił, że zarzuty powoda dotyczące warunków przebywania u pozwanego nie są zasadne, gdyż nie doszło do naruszenia obowiązujących warunków pobytu w areszcie.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo; zasądził od powoda na rzecz Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa w W. tytułem kosztów zastępstwa procesowego kwotę 3 600 zł i przyznał adwokatowi J. Z. od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Katowicach kwotę 3 600 zł tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu oraz kwotę 828 zł.

Sąd pierwszej instancji ustalił, iż powód osadzony był w Areszcie Śledczym w (...) jako tymczasowo aresztowany w okresie od 21 lutego 2009 r. do 30 września 2009 r. W czasie pobytu u pozwanego osadzony był w 5 celach. Były to cele o numerach(...), które po dniu 18 października 2010r. nosiły odpowiednio numery:(...). Cele o numerze (...) były celami 3- osobowymi, ich powierzchnia mieszkalna wynosiła odpowiednio 9m², 9,40 m², 10,60m² i 9,70 m², natomiast cela numer (...) była celą 2- osobową o powierzchni mieszkalnej 7,50 m².

W czasie pobytu powoda u pozwanego w celi (...) nie było faktycznie większej ilości osadzonych jak zezwalała na to metraż, tj. 3 osoby. W pozostałych celach, w okresie od 28 maja 2009r. do 31 sierpnia 2009r. w celi nr (...) osadzonych było 5 osób zamiast 3, a w celi nr (...), 4 osoby zamiast 3. W okresie od 31 sierpnia 2009r. do 30 listopada 2009r. w celi (...) były 4 osoby zamiast 3, w celi (...) były 3 osoby zamiast 2. Wszystkie wyżej wymienione cele w okresie od 27 lutego 2009 r. do 31 maja 2009 r. były wykorzystane w granicach dopuszczalnej normy, tzn. było w nich tylu osadzonych, na ile zezwalały normy. W tym czasie, gdy u pozwanego osadzony był powód, przebywał tam również jego brat R. K., będący świadkiem w niniejszej sprawie, lecz nie zdarzyło się, aby bracia w jakimkolwiek okresie czasu przybywali wspólnie w jednej celi. Świadek przebywał w celi o numerze (...) i w tym czasie pozostawały tam 4 osoby, podczas gdy cela przewidziana była dla 3 osób. Świadek zgłaszał skargi na warunki panujące w zakładzie pozwanego i głównie dotyczyły one występowania insektów. Przyznał, że po zgłoszeniu i wykazaniu przeprowadzana była dezynsekcja, przy czym czasami wystarczyło samo zgłoszenie, bez potrzeby wykazywania. Zgłaszał również wnioski o przeniesienie go do innych cel w związku z przeludnieniem tych, w których przebywał i skargi jego w tym zakresie były prędzej bądź później uwzględniane. Z tytułu zgłaszanych skarg nie stosowano wobec niego żadnych kar ani restrykcji. Zazwyczaj były one załatwiane z wychowawcą w wyniku prowadzenia rozmów, a fakt ewentualnego opóźnienia w uwzględnieniu wniosku o przeniesienie z celi przeludnionej, był czasami rekompensowany przez nagrody w postaci przedłużenia widzenia, dodatkowe widzenia bądź możliwość otrzymania dodatkowej paczki. Z dostępem do lekarzy nie miał problemu. Korzystał również z pomocy psychologa. Areszt pozwanego mieści się w centrum miasta, w związku z czym na oknach wychodzących na budynek sądu i na parking założone są tzw. blindy, które w okresie lata utrudniają wymianę powietrza. Wówczas w celi panuje zaduch. Blindy ograniczają również dostęp światła. Sprzęt w postaci materaców i koców jest mocno zużyty. Przebywający u pozwanego więźniowie otrzymują środki czystości. Powód, ze względu na uzależnienie od środków psychotropowych pozostawał pod stałą opieką psychologa i wychowawcy. Powodował jednak liczne problemy, włącznie z tym, że 23 maja 2009 r. dokonał samouszkodzenia poprzez tzw. „połyk ciała obcego”. W następstwie tego został obciążony całością kosztów leczenia. Powód nigdy nie składał skarg ani wniosków dotyczących sposobu osadzenia, warunków socjalno-bytowych, przeludnienia w celi, złej opieki zdrowotnej, niewłaściwego traktowania przez funkcjonariuszy, czy też pracowników pozwanego.

W ocenie Sądu pierwszej instancji powód nie wykazała swoich roszczeń - nie wskazał numerów cel, w których przebywał w warunkach przeludnienia. Nie podał również w jakich celach miał złe oświetlenie, blindy, niewłaściwą wentylację, czy brak odpowiedniego wyposażenia i jakiego. Sąd, chcąc przesłuchać powoda, dwukrotnie wyznaczył w tym celu rozprawę, lecz powód nie stawiał się, mimo że wezwania były wysyłane pod adres wskazany przez jego

pełnomocnika. W tym stanie rzeczy Sąd uznał, iż brak jest podstaw do uwzględnienia żądania powoda z wyżej podanych przyczyn i powództwo oddalił.

Od powyższego rozstrzygnięcia apelację złożył powód wnosząc o jego zmianę przez uwzględnienie powództwa i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 89 000 zł. jako żądanie ewentualne zgłoszony został wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Pełnomocnik powoda z urzędu wnosił również o zasądzenie kosztów niepłatnej pomocy prawnej świadczonej powodowi z urzędu w postępowaniu odwoławczym albowiem nie zostały one pokryte ani w całości ani w części.

Skarżący zarzucał naruszenie art. 23 w zw. z art. 24 kc, art. 448 kc, art.110 § 2 kkw, art. 248 § 1 kkw ust. 4 Konstytucji przez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, gdyż cele, w których przebywał powód były przeludnione, a warunki sanitarne nie spełniały najbardziej podstawowych wymogów co stanowiło wyraźne naruszenie jego dóbr osobistych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji ustalił prawidłowy stan faktyczny, który zresztą nie jest już kwestionowany w apelacji. Z tych względów owe ustalenia Sąd Apelacyjny bez zbędnego powielania podziela i przyjmuje za własne.

Podzielić również należy rozważania tegoż Sądu, a w szczególności przyjęcie, iż powód nie wykazał swoich roszczeń.

Wstępnie podnieść należy, iż w przypadku roszczeń opartych na zarzucie naruszenia dóbr osobistych Sąd w pierwszej kolejności bada, czy podnoszone naruszenie w istocie zaistniało. Wobec tego rzeczą powoda jest wskazanie dobra, które doznało uszczerbku, a następnie Sąd ocenia, czy dobro to jest dobrem osobistym w rozumieniu art. 23 kc i czy faktycznie zostało ono naruszone przez określone zachowanie się pozwanego. Po ustaleniu powyższych przesłanek bada się, czy zachowanie to było bezprawne, co objęte jest domniemaniem, które pozwany, chcąc skutecznie obronić się przed żądaniami powoda, winien obalić.

Zawsze o naruszeniu dobra osobistego decydują okoliczności danej sprawy i kryteria obiektywne. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 lutego 2012 r. (IV CSK 276/11) miernikiem tej oceny jest przede wszystkim stanowisko opinii publicznej, będącej wyrazem poglądów powszechnie przyjętych i akceptowanych przez społeczeństwo w danym czasie i miejscu, a wzorców, które powinny stanowić docelowy punkt odniesienia dokonywanej oceny, dostarczają zapatrywania rozsądnie i uczciwie myślących ludzi oraz poglądy moralne osób kompetentnych w tym zakresie i cieszących się niekwestionowanym autorytetem.

Jak słusznie podnosi Sąd pierwszej instancji zgodnie z art. 6 kc ciężar dowodu spoczywa na powodzie, ponieważ to on wywodzi skutki prawne z faktów, które przedstawił Sądowi. Jego obowiązkiem, zatem było udowodnienie prawdziwości tych faktów.

Powód w toku niniejszego postępowania zarzucił pozwanemu, iż u pozwanego występowało nadmierne przeludnienie, brak było odpowiedniego wyposażenia, było złe oświetlenie, talerze i sztućce były bez atestów, koce, materace i odzież były stare i brudne, brakowało ciepłej, bieżącej wody, w oknach znajdowały się blindy i zbyt gęsta siatka, w celach były insekty, złe było wyżywienie, zła była opieka lekarska, cele były brudne, brak było odpowiednich kącików sanitarnych i odpowiedniej wentylacji, brak było środków czystości, ściany i sufity były zagrzybione.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika jedynie, iż w pozwanym Areszcie okresowo panowało przeludnienie, zdarzały się też insekty i inne niedogodności. Zeznania brata powoda - świadka R. K. potwierdzają te fakty. Niemniej jednak świadek ów nigdy nie przebywał z powodem w jednej celi, tak więc dla ustalenia w jakim stopniu owe niedogodności dotknęły powoda i czy w ogóle go dotknęły koniecznym było przeprowadzenie dowodu z przesłuchania samego powoda. Aby można było przyjąć, iż te wszystkie zarzuty faktycznie są prawdziwe i dotyczyły we wszystkich wypadkach osoby powoda, powód winien je wykazać. Samo stwierdzenie, że tego rodzaju zaniedbania

występowały, nie jest wystarczające. Poza tym powód musiałby wykazać, że jeśli takie zaniedbania występowały, to istniał bezpośredni związek przyczynowy pomiędzy nimi a doznaną przez niego krzywdą w postaci naruszenia jego dóbr osobistych.

Na podstawie materiału dowodowego, który został zebrany w sprawie nie można jednoznacznie ustalić czy, a jeśli tak, to przez jakie okresy powód faktycznie przebywał w celach przeludnionych. Okres jego pobytu u pozwanego to zaledwie 7 miesięcy, a w tym czasie 5- krotnie zmieniał cele. Skoro nie było okresu, w jakim przebywał wspólnie z bratem w celi (...), to nie mógł w niej przebywać, gdy była przeludniona. Co do pozostałych cel jego pobyt w nich, nawet w przypadku przeludnienia, na pewno był krótki, a poza tym nawet jeśli miał miejsce to był spowodowany przyczynami obiektywnymi, którym strona pozwana starała się zaradzić w sposób jak najmniej uciążliwy dla przebywających u niej więźniów.

Powód w niniejszym postępowaniu nawet nie wskazał numerów cel, w których przebywał w warunkach przeludnienia. Nie podał również w jakich celach miał złe oświetlenie, blindy, niewłaściwą wentylację, czy brak odpowiedniego wyposażenia i jakiego. Tu nie było wystarczające samo wykazanie, iż w ogóle dochodziło do zjawiska przeludnienia czy też innych niedogodności. Należy też podkreślić, iż odbywanie kary pozbawienia wolności zawsze wiąże się z dyskomfortem. Kara ze swej istoty jest dolegliwa, a społeczeństwa polskiego nie stać na zapewnienie właściwego poziomu życia w wielu innych jednostkach utrzymywanych z budżetu państwa.

Sąd pierwszej instancji dwukrotnie podejmował próbę przeprowadzenia dowodu z przesłuchania powoda. Powód dwukrotnie nie stawił się do Sądu, stąd w pełni prawidłowo dowód z jego zeznań został pominięty.

Z powołanych względów na podstawie art. 385 kpc apelację oddalono.

Orzeczenie w przedmiocie kosztów procesu za instancję odwoławczą uzasadnia przepis art. 108 §1 kpc i art. 98 kpc.

Powód w toku postępowania reprezentowany był przez adwokata z urzędu. Zgodnie z § 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 97, poz. 887 ze zmianami) koszty nieopłaconej pomocy prawnej ponosi Skarb Państwa. Wobec czego Sąd Apelacyjny, na mocy § 11 pkt. 25 w zw. z § 13 ust. 1 pkt. 2 i § 19 tego rozporządzenia przyznał pełnomocnikowi powoda od Skarbu Państwa kwotę 120 złotych oraz podatek od towarów i usług w wysokości 27,60 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej powodowi z urzędu.

Zaznaczyć należy, iż przepis § 11 pkt. 25 cyt rozporządzenia w sprawie opłat za czynności adwokackie, przewidujący w sprawach o odszkodowanie lub o zadośćuczynienie związane z warunkami wykonywania kary pozbawienia wolności lub tymczasowego aresztowania stawkę 120 zł, obowiązuje od 25 lutego 2012 r. albowiem dodany został przez § 1 rozporządzenia z dnia 3 lutego 2012 r. (Dz.U.2012.150) zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat z dniem 25 lutego 2012 r. Pozew złożony został w dniu 23 lutego 2012 r. dlatego też Sąd pierwszej instancji, orzekając w przedmiocie kosztów procesu, prawidłowo zastosował stawkę liczoną od wartości przedmiotu sprawy. W toku postępowania odwoławczego obowiązuje już cyt. § 11 pkt. 25 rozporządzenia, dlatego też wynagrodzenie dla radcy Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa oraz wynagrodzenie pełnomocnika ustanowionego z urzędu obliczono stosując stawkę 120 zł.